

Stanisław Frankl

"Der Mal'akh Jahwe", Józef Rybiński, Paderborn 1930 : [recenzja]

Collectanea Theologica 12/4, 419-421

1931

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENSIONES.

Rybiński Joseph, *Der Mal'akh Jahwe*. Paderborn 1930, str. 123.

Jednym z trudniejszych problemów Starego Testamentu jest kwestja teofanii, która o tyle jest zawiła, że sposób ukazywania się Boga w S. T. nie jest jednakowy. Raz występuje wyraźnie sam Bóg pod postacią człowieka, innym zaś razem porozumiewa się z ludźmi przez swego posłańca, który w S. T. nosi miano „Mal'akh Jahwe“. Ten ostatni sposób porozumiewania się Boga z ludźmi jest przedmiotem rozprawy ks. Rybińskiego, profesora egzegezy polskiego seminarjum duch. w Orchard Lake.

Pracę swą dzieli autor na dwie główne części. W pierwszej przedstawia bardzo obszernie na podstawie bogatego zasobu tekstów S. T. ukazywanie się anioła ludziom i dochodzi do wniosku, że „Mal'akh Jahwe“ tak w LXX „*angelos kyrioy*“ jako też w Wulgacie „*angelus Domini*“, „*nuntius Dei*“ i „*nuntius Domini*“ oznacza anioła t. j. *angelum creatum*. Rzecz jasna, że musi autor przyznać, iż tego rodzaju pojęcie podlegało ewolucji, że w starych księgach S. T. „Mal'akh Jahwe“ więcej reprezentuje Boga, podczas gdy później rola jego sprowadza się do Bożego posłańca. W drugiej części udowadnia autor swą tezę tekstami Nowego Testamentu i nauką Ojców Kościoła, gdzie wykazuje brak istotnej sprzeczności między zapatrywaniem Ojców pierwszych czterech wieków, a nauką św. Augustyna. W ostatnim rozdziale swej monografji usiłuje autor wykazać, że ta teza ufundowana jest też na nauce św. Tomasza z Akwinu.

Jako całość świadczy rozprawa o sumiennej pracy autora i dokładnem przestudowaniu materiału biblijnego i tradycji. Z interpretacji poszczególnych tekstów wywiązał się autor znakomicie. Przy pomocy bogatej literatury i trzeźwej krytyki oświetlił wiele miejsc mniej jasnych i często nadużywanych nawet przez dzisiejszych dogmatyków (por. Müller: *De Sanctissima Trinitate*, s. 98 i n.). Również z krytyką liberalną rozprawił się autor w sposób ściśle naukowy, unikając taniej apologetyki.

Czy jednak zasadnicze twierdzenie, że „Mal'akh Jahwe“ jest tylko stworzonym aniołem, zostało należycie udowodnione?

Dowody ze S. T. przytoczone nie są wystarczające, gdyż albo wewnątrznie są za słabe, albo tę mają niedogodność, że siłą dowodową poszczególnych wypadków starają się uogólnić.

Już sam wyraz „mal'akh“ oznaczając posłanie, missio, Sendung ma mieścić w sobie — według autora — pojęcie zależności. „Daraus allein — t. zn. z tej zależności, której podstawą jest missio — könnte man schon schliessen, dass der „Mal'akh Jahwe“ nicht wesensgleich mit Jahwe ist und somit ist hierin das Hauptargument gegen diejenige Theorie zu finden, welche im „Mal'akh Jahwe“ eine Erscheinung Jahwes selbst sieht“ (str. 11). Twierdzenie to jednak nie jest dostatecznie uzasadnione, ponieważ wyraz „posłaniec“ nie koniecznie zawiera w sobie istotną zależność, oznaczającą coś niższego. Opierając się na Tomasz z Akwinu (S. Th. 1. q. 43. a. 1. c.), przeczył autor dalsze jego wywody, zawarte w tym samym artykule, gdzie udowadnia, w jaki sposób Syn Boży, nie tracąc ani umniejszając swej godności, jest posłany przez Boga. Jeżeli natomiast znał kontekst, zapomniał o twierdzeniu, wypowiedzianem na początku dzieła.

Dalej usiłuje autor udowodnić swą hipotezę, rozpatrując tekst Gen. 22, 11 i nn. Abstrahując od tego, że bezpodstawnie utrzymuje jako pewnik, iż anioł zjawiający się tu Abrahamowi jest tym samym posłańcem niebieskim, z którym rozmawiała Hagar (Gen. 21, 17 i nn.), stara się wykazać identyczność między oboma „Mal'akh Jahwe“, występującymi w w. 11—19. Bez trudności można przyjąć, że „Mal'akh Jahwe“, błogosławiący Abrahama, jest aniołem, występującym w imieniu Boga. Sposób natomiast przemówienia poprzedniego jest inny: brak słów: dicit Dominus, poniżej dodanych, a dalej Mal'akh Jahwe mówi wyraźnie o sobie jako o Bogu: „Nie przepuściłeś jednorodzonemu synowi swojemu dla mnie“ (w. 12). Podobnie argumentuje autor z Jud. 2, 1 i nn. Niestety tak tekst, jak i kontekst udowadniają twierdzenie wręcz przeciwne, zwłaszcza w. 2 porównywany z Gen. 17, 7 opisuje tu wystąpienie samego Boga.

O ile chodzi o Nowy Testament, udowadnia on, zwłaszcza List do Żyd., że Bóg przemawiał niegdyś do ludzi przez specjalnych posłańców, jednak wcale z tego nie wynika, jakoby pod postacią jednego z Mal'akh Jahwe sam osobiście z ludźmi się nie porozumiewał. Jest to mały skok, gdzie autor od twierdzenia in sensu positivo, przechodzi do twierdzenia in sensu exclusivo. — Nie inne znaczenie dla samego założenia mają dowody czerpane z patrystyki i dzieł Akwinaty. Zwłaszcza ostatnia część jest może nieco pobieżnie opracowana; zamiast np. 1. Sent. dist. 16 q. 1 a. 1 ad 4, skąd nawet wynika twierdzenie przeciwne „quod aliquod divinum in signo visibili manifestetur“, możnaby przytoczyć skryzalizowaną naukę w Sumie teologicznej zawartą, gdzie św. Tomasz podziela opinię św. Augustyna (por. 1 q. 50 a. 2 c.).

Wielkie znaczenie ma monografia ks. Rybińskiego dla oświetlenia kwestyj patrystycznych, które w tych zagadnieniach

przedstawiają pewne trudności (por. *Recherches de science religieuse* 1930, str. 150—160). Na podstawie licznych świadectw twierdzi ks. R., że ani Ojcowie Kościoła przed Augustynem piszący nie nauczali, iż Logos jest osobiście i bezpośrednio obecny w Mal'akh Jahwe, lub z nim identyczny; ani też św. Augustyn, lub zależni duchowo od niego, albo po nim żyjący Ojcowie utrzymując, że Mal'akh Jahwe jest stworzonym aniołem, nie zmieniali przez to opinii poprzedników. Mając cel bardziej apologetyczny i walcząc z chrystologicznymi herezjami, udowodniali Ojcowie pierwszych czterech wieków Bóstwo Chrystusa. Argumentując ze S. T. twierdzili „dass der Mal'akh Jahwe den Messias vordeute und vorbilde” (str. 74). Św. Augustyn natomiast wnikając bardziej w istotę sprawy z całym mistrzostwem swego genjuszu wykazuje, zwłaszcza w dziele *De Trinitate*, że „per angelos Filius Dei, mediator Dei et hominum futurus ex semine David, suum disponebat adventum, ut inveniret a quibus reciperetur“ (str. 114).

Jakkolwiek n. zd. cel rozprawy w swej zasadniczej tezie nie został osiągnięty, przyznać trzeba że dzieło ks. R. ma wartość niepoślednią, gdyż poraz pierwszy tego rodzaju temat ze strony katolickiej został monograficznie opracowany, a cały dostępny materiał sumiennie zestawiony i krytycznie oświetlony. Kwestja, którą autor wybrał jest niezawodnie bardzo trudna. Dopiero w miarę postępowania badań teologii biblijnej, a zwłaszcza historii religji, przy skryształowaniu się i wyjaśnieniu poglądów na teologję u semitów, będzie można dokładniej kwestję tę przedstawić. Wtedy dopiero ukaże się w całym świetle, ile racji jest w wywodach Autora.

Lwów

X. Stanisław Frankl.

Wais Kazimierz, ks., **Kosmologia szczegółowa**. Część I. Gniezno 1931. Nakładem: „*Studia Gnesnensia*“. Str. 392.

Wais Kazimierz, **Spezielle Kosmologie**. Erster Teil Gniezno 1931. Verlag der: *Studia Gnesnensia*. 392 S.

Seine spezielle Kosmologie beginnt der Senior der polnischen Neuscholastiker nicht, wie es gewöhnlich geschieht, mit der Naturphilosophie des Anorganischen, sondern, um mit Bekannterem, uns als Organismen näher Stehendem anzufangen, mit der Biologie; erst der zweite Teil soll die Naturphilosophie des Anorganischen bringen.

Der weitschichtige Stoff gelangt in 6 Kapiteln zur Darstellung. Ihre Ueberschriften lauten: 1. Die Organismen im allgemeinen. 2. Die Erscheinungen des Pflanzenlebens. 3. Die Erscheinungen des tierischen Lebens. 4. Das Lebensprinzip der Pflanzen und Tiere. 5. Der Anfang des Lebens. 6. Die Entstehung der Gattungen des Pflanzen- und Tierreichs.

Die hauptsächlichsten Ergebnisse des Verfassers sind folgende: Das Leben ist die Fähigkeit zu immanenter Tätig-